№ 145. Sobota 27. Czerwca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inserceya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Otwarcie kolei do Tryestu. — „Independance Belge“ zakazana.)

Wiedeń, 23. czerwca. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht, jenerał-gubernator Węgier, odjechał wczoraj wieczór do Budy. Słychać, że ma zamiar wyjechać na cztery tygodni do wód w Niemczech.

— C. k. austryacki poseł przy dworze W. księcia badeńskiego, książę Schönberg, odjechał dziś parostatkiem do Ischl. — Fm. książę Windischgrätz odjechał do Pragi.

Z **Tryestu** piszą z 20go czerwca: Dnia dzisiejszego odbyła się na tryestyńsko-lubelskiej przestrzeni kolei żelaznej pierwsza próba jazdy. Około godziny 12. dano na wzgórzu Opczyny hasło do odjazdu z Sesany, a po odbyciu drogi na całej przestrzeni bez żadnego przestanku i trudności w przeciągu sześciu godzin i 20 minut, przybyła do tutejszego dworca wraz z dwoma wagonami uroczyście przyozdobiona lokomotywa „Pirano“, prowadzona przez radcę ministeryalnego p. *Ghega* i radcę sekcyjnego p. Fillunger, w towarzystwie których znajdowali się nadinżynierowie: Schediwy, Czermak, Schnirch i Lahn. Licznie u dworca zgromadzeni mieszkańce tutejsi powitali przybywających głośnemi okrzykami.

C. k. namiestnictwo, rada miejska, Izba handlowa i c. k. dyrekcya policyi zastąpione były po części przez swych szefów, częścią zaś przez grono własnych urzędników. Radca nadworny baron *Pascotini* wyraził w krótkiej przemowie do radcy ministeryalnego p. *Ghega* radość swą z powodu szczęśliwego rozwiązania tak trudnego zadania, a co zawdzięczać należy ochronie Jego c. k. apost. Mości i wysokich władz krajowych, tudzież gorliwości jego i wytrwałości. Radca ministeryalny p. Ghega oświadczył na to w imieniu wysokich ministerstw podziękę i wyznał radość swoją, że do stacyi tak ważnej dla handlu świata i komunikacyi austryackich doprowadził najpierwszą lokomotywę.

— *Gazeta wiedeńska* donosi: Wychodzącą w Bruxeli w języku francuskim gazetę: *Independance Belge* zakazano w całym obwodzie c. k. państw rozsyłać pocztą. Nie wolno więc na rzeczony dziennik ani przyjmować prenumeraty, ani zezwalać, ażeby go pocztą przesyłano.

Ameryka.

(Wybory Mexykańskie. — Sprawy religijne. — Zbrojna stacya hiszpańska. — Poselstwo nowo-mianowanego gubernatora do Kanzas.)

Podług doniesień z **Mexyku** z 22go maja zajmowano się głównie wyborami. W całym kraju panowało wielkie wzburzenie umysłów. Występowało siedmiu kandydatów do prezydentury, a zwycięztwo przepowiadano jenerałowi Commonfort. Sprawa religijna nastręczała zawsze jeszcze wielkie trudności. Monsign. Clemento, arcybiskup Damaszku i nuncyusz apostolski, wybierał się w podróż do centralnej Ameryki, gdzie mu poruczono misyę. — Komendant stacyi hiszpańskiej zatknął banderę swoja na fregacie „Ferralana,“ stojącej pod Verakrucą, i oczekiwał kilku innych okrętów wojennych. Wiadomość ta sprawiła wielkie wrażenie.

— Nowo-mianowany gubernator **Kansasu** uznaje w swem poselstwie prawa terytoryalne, żąda ich wykonania, wzywa wszystkie stronnictwa, ażeby brały udział w wyborach, wyraża nadzieję, że konwent przedłoży ludowi konstytucyę i że kongres jej nie odrzuci; przedstawia usilnie potrzebę, nie mieszać agitacyi w sprawie niewolnictwa z wyborami, z sprawami kongresu i z wyborem prezydenta. Jeśli nastąpi spokojne załatwienie kwestyi, które zakłucają teraz położenie kraju, może Kansas spodziewać się w krótce tak pomyślnego rozwoju, jakiego może nie zapamiętano jeszcze w dziejach świata, w przeciwnym razie zaś zapisze historya w rocznikach swoich ten bolesny wyrok, że Kansas stał się grobem unii amerykańskiej.

Podług doniesień z **Verakruzy** z 21go maja został korsarz Crabbe stracony z 58 wspólnikami swymi. W mieście Mexyku rozeszła się pogłoska, że w Kalifornii zaczęto dla pomszczenia ich śmierci mordować zamieszkałych tam Mexykanów.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rocznica wstąpienia na tron. — Uwięzienie dyrektora banku. — Sprawa bombardowania miasta Greytown w parlamencie. — Słowa Palmerstona.)

Londyn, 21. czerwca. Rocznicę wstąpienia na tron J. M. Królowy Wiktoryi obchodzono tu wczoraj z zwykłą uroczystością przy odgłosie dzwonów, zatknięciu bandery królewskiej i salwach radośnych.

Deputacya gminnej rady City londyńskiej doręczyła wczoraj Jej Mości Królowej adres gratulacyjny z okazyi narodzenia księżniczki Beaty.

Podług nadesłanej tu wczoraj depeszy telegraficznej został Cameron, były dyrektor król. angielskiego banku, uwięziony w Luzanie. Słychać, że miano także przyaresztować gubernatora banku, pana Esdaile.

Lord Palmerston mówiąc na przedwczorajszem posiedzeniu *Izby niższej* o bombardowaniu miasta Greytown w Ameryce, wyraził się temi słowy: „Muszę wyznać, że bombardowanie to było dziełem nader gwałtownem i okrutnem. Prawda, że rząd Stanów zjednoczonych uchwalił je i nakazał; ale czy chciał sam, ażeby wykonane zostało z taką surowością, czyli zaś niezrozumiał dobrze rozkazów jego komendant wojska, wielce znakomity i szanowny oficer floty amerykańskiej, tego powiedzieć niemogę. Na wszelki sposób nie przynosi to zaszczytu ani jemu ani rządowi jego. Ależ rządowi Jej Mości Królowy szło o to tylko, jak dalece przytem naruszone zostały prawa internacyonalne. Jeśli rząd jaki uważa za rzecz słuszną, wykonać akt nieprzyjacielski na terytoryum innego mocarstwa, wówczas niemają poddani trzeciego mocarstwa zamieszkali przypadkowo w zaatakowanem miejscu, podług niewątpliwej zasady prawa internacyonalnego żądać żadnego wynagrodzenia od tego rządu, który w wykonaniu swoich praw konstytucyjnych przedsięwziął krok nieprzyjacielski. W Sebastopolu mogli mieszkać Niemce, Włosi, Portugalowie i Amerykanie, gdyśmy zniszczyli to miasto, a przecież niemógł nikt ani od nas, ani od Francyi żądać wynagrodzenia za poniesione przytem straty. Jeśli w ogóle mogliby żądać wynagrodzenia, to tylko od rządu tego kraju, w którym ponieśli stratę. Dlatego też osądziliśmy, i to słusznie pewno, że poddani angielscy w Greytown niemają prawa domagać się u rządu angielskiego, ażeby wyjednał im wynagrodzenie u rządu amerykańskiego. Możemy przypuszczać, że atak ten był nieusprawiedliwiony. Ale ze stanowiska państwa niepodległego niemamy prawa potępiać powodów, które skłoniły inne państwo, wymierzyć sobie sprawiedliwość za mniemaną obrazę. Greytown zostawał pod ogólnym protektoratem Anglii, ale opieka ta chroniła go tylko od zewnętrznych napadów niesięgając tak dalece, byśmy byli obowiązani mięszać się w spory jego z innem państwem. Są dwa rodzaje protektoratu. Na wyspach jońskich jesteśmy odpowiedzialni za każdy akt tamtejszego rządu, ponieważ zostaje pod naszym kierunkiem. Greytown zaś ma swoją

własną municypalność złożoną z Amerykanów, Anglików, Francuzów, Hiszpanów i Niemców. Zdaje mi się, że istniał spór rywalizacyi między dwoma amerykańskiemi towarzystwami przewozu, z których jedno protegowało miasto Greytown, a drugie rząd amerykański. Z tego wynikła katastrofa. W prawdzie prowadziliśmy w tej sprawie korespondencyę z rządem amerykańskim, ale gabinet washingtoński powołuje się na prawo narodów i nieprzyznaje wynagrodzenia nikomu, czy to Francuz, czy Niemiec, czy nawet Amerykanin. Za poradą prawników zarzuciliśmy zatem wszelką pretensyę."

Francya.

(Ratyfikacya i szczegóły traktatu handlowego z Rosyą. — Organizacya gwardyi cesarskiej. — Ogłoszenie traktatu handlowego z Rosyą. — Swobody przyznane. — Wybory. — Plac na wzgórzach Trocadera. — Ostrzeżenie i powody ostrzeżenia dziennikowi „Siecle.")

Paryż, 21. czerwca. Wczoraj nadszedł tu traktat handlowy, zawarty między Rosyą i Francyą na dniu 15. b. m. w Petersburgu. Hrabia Walewski miał go o godzinie 3 po południu przedłożyć Cesarzowi do ratyfikacyi, a jutro zostanie wysłany napowrót do Petersburga. Zaraz po wymianie ratyfikacyi odjedzie hrabia Morny z powrotem do Francyi. Popłynie okrętem do Szczecina, a ztamtąd uda się wprost na Niemce w dalszą podróż. Co do znaczenia tego traktatu wyraża się *Monitor* temi słowy:

„Traktat ten, który ma zastąpić umowę handlową z roku 1846 i co wejdzie w wykonanie równocześnie z zaprowadzonemi teraz w Rosyi liberalnemi reformami celnemi, zawiera na korzyść obywateli państwa francuskiego, tudzież handlu i żeglugi takie stypulacye, które przyczynią się niezawodnie do tem większego jeszcze podźwignienia stosunków handlowych istnących obecnie między obydwoma państwami. — Do stypulacyi tych należy: Zniesienie cła dodatkowego od towarów przychodzących z Marsylii i z innych portów morza śródziemnego, tudzież od towarów naładowanych w obcych portach pod banderą francuską. Dalsza korzyść traktatu nowego stanowi uprawnienie poddanych francuskich do nabywania w Rosyi posiadłości nieruchomych obok zachowania właściwości cudzoziemców; dalej porównanie ich z krajowcami co do podatków, należytości i ciężarów różnego rodzaju. — W końcu zastrzeżono klauzulą osobną fabrycznym znakom francuskim prawną ochronę, i zgodzono się na zasadę konwencyi co do literackiej i artystycznej własności."

Paryż, 20. czerwca. Do raportu ministra wojny o zmianach rekrutacyi do gwardyi cesarskie dołączone jest pismo cesarskie, w którem Napoleon III. objawia swoje myśli, w jaki sposób ma się ten korpus organizować. Powiada, że gwardya ma być uważana za potężną rezerwę na polu bitwy, a oraz za korpus wyborowy, który armii nastręcza nowy środek do nagradzania wszystkich żołnierzy, odznaczających się świetnemi czynami, ale tylko pod względem emulacyi, nie zaś ambicyi. Pierwszą obudza wyższe, ale przystępne każdej zasłudze stanowisko; ambicya zaś owocem stanowiska uprzywilejowanego, na które tylko niekażdy wznieść się może. Dlatego też nieobudzały wyższe stopnie w armii żadnej ambicyi, gdyż każdy może je osiągnąć, i awans podlega pewnym, niezmiennym przepisom. Tak samo ma się rzecz z kompaniami wyborowemi, które zostają pod rozkazami starych zasłużonych oficerów, i składają się zwykle z najstarszych podoficerów i żołnierzy. Te same przepisy mają być zachowane także przy rekrutacyi do gwardyi. Kiedy korpus ten ma być dla całej armii środkiem wyszczególnienia, tedy w przyjmowaniu do niego potrzeba zachować jak największą ogledność. Stosownie do tych życzeń Cesarza przygotował już minister wojny potrzebne rozporządzenia. — Dekret cesarski, przyłączony do raportu ministra wojny, postanawia w 1. artykule względem rekrutacyi, że przyjmowani mogą być tylko ci żołnierze, którzy przynajmniej 2 lata zostawali w czynnej służbie, i tyleż jeszcze lat mają do służenia. Artykuł 2. przypisuje miarę żołnierza, a mianowicie wysokość woltyżera, Zuawa i strzelca konnego ma wynosić tylko 1m. 56, grenadyera i inżyniera 1m. 68, artylerzysty 1m. 70, żandarma 1m. 72, a kirasyera 1m. 76. Podług artykułu 3go mogą być podoficerowie inżynieryi proponowani do gwardyi, jeśli przynajmniej rok służyli w tej randze i mają minimum miary. Artykuł 4. postanawia, że w czasie pokoju muszą oficerowie przynajmniej rok pełnić służbę podporuczników a inni muszą mieć przynajmniej dwa lata służby w swej randze; w czasie wojny dostateczny jest rok, ale tak w czasie wojny jak i pokoju uwalnia wielka zasługa od wszelkich warunków czasu. Podług artykułu 5go zajmują oficerowie, przechodząc z linii do gwardyi, rangę podług starszeństwa swego stopnia. Artykuł 8my zapewnia wyższy stopień każdemu oficerowie gwardyi, który w czasie wystąpienia ma zasługę sześciu lat służby w swojej randze.

Monitor potwierdza dziś urzędownie zawarcie traktatu handlowego z Rosyą. Traktat ten przyznaje znaczne ułatwienia handlowi francuskiemu z Rosyą, a między innemi dozwala poddanym francuskim nabywać nieruchome dobra w Rosyi, nietracąc przytem charakteru cudzoziemców; także francuskim znakom fabrycznym zapewniono małą gwarancyę i ułożono zasadę traktatu względem własności literackiej i artystycznej.

Wszystkie dzienniki paryskie przemawiają dziś po raz ostatni do wyborców Paryża i wzywają ich, by zebrali się jutro w znacznej liczbie u urny wyborczej. I niema też wątpliwości, że tylko bardzo mała liczba wyborców wstrzyma się od głosowania. Przynajmniej natłok po karty wyborcze w magistratach jest bardzo wielki. Wszystkie dzielnice robotników zwoływali wczoraj zgromadzenia, na których powzięte zostały powszechnie podobne uchwały.

Temi dniami przedłożony zostanie miastu Paryżowi projekt względem urządzenia wielkiego placu na wzgórzach Trocadera. Postanowiono znieść część wzgórza i urządzić rodzaj esplanady szerokości 300 metrów. W pośrodku niej wznosić się będzie 100 stóp szeroka kaskada i spadać z pochyłości wzgórza od strony pola marsowego. Sam plac otoczony olbrzymiemi budynkami a nad temi panować będzie wielka kamienna kolumna, o której była już wzmianka niedawno.

— Wybory zaczynają się ożywiać, a przynajmniej widać to w mieście stołecznem. *Monitor* zawiera ostrzeżenie dane dziennikowi *Siecle*. Jestto już trzecie z kolei ostrzeżenie: pierwsze jest z 12. grudnia 1853, a drugie 24. lutego 1857. Za powód ostrzeżenia tego przytoczono artykuł dziennika wspomnionego z 17. czerwca zaczynający się od tych słów: „Widząc, co się teraz dzieje w Paryżu, niepodobna wątpić o silnem i bardzo licznem stronnictwie demokratycznem w całym kraju." Motywa ministra są następujące:

Ze względu, że dziennik *Le Siécle* przypisując wyłącznie kandydatom opozycyi, których do stronnictwa demokratycznego zalicza — monopol wielkich zasad z roku 1789, nie poprzestaje jeszcze na tem, lecz wyborców, coby głosowali za kandydatami rządowymi posądza o to, „jakoby tytułem pierworodności i małżeństwa uświęconego przez kościoł targać się mieli na związki familijne, zagrażać własności, zwłaszcza że pod złudnym pozorem wolności testamentarnej chcą przywrócić prawo wyzuwania dzieci pozostałych na rzecz kongregacyi rozmaitych, a przy tem zagrażają wolności wyborów, myślenia, mówienia i wolności druku" itd.; ze względu, że rząd Cesarza, który polega na powadze politycznej narodu i zasadach z roku 1789 jako niezmiennych odtąd warunkach kardynalnych społeczeństwa francuskiego, nie może żadną miarą dozwalać na to, by ideę porządku i postępu, którą reprezentuje, i by całe grono wyborców, które ma jego uznanie — okrywano taką obelgą niesłuszną i niezasłużoną; że dziennik *Le Siécle*, który już dwukrotnie otrzymał ostrzeżenie urzędowe, może być według litery prawa odtąd zasuspendowany, lecz rząd zapewniwszy jak największą swobodę wyborom nie chce ostatnich dni walki wyborczej mimo wszelkich praw mu przysłużających — przytłumiać dziennika tego — chociaż jest jednym z najgorliwszych i najzacieklejszych organów opozycyi, której doniosłość opinia publiczna z czasem osądzi należycie; lecz że rząd nie może tego opuścić, by dziennika wspomnionego nie upomnieć; że na korzyść agitacyi jałowej nie może dozwolić na spotwarzenie lojalnych zamiarów polityki stanowiącej chwałę, spokojność i bezpieczeństwo krajowe: postanawia minister-sekretarz państwa w departamencie spraw wewnętrznych na propozycyę jeneralnego dyrektora bezpieczeństwa publicznego: Art. 1) Dziennikowi *Le Siécle* dane ma być ostrzeżenie w osobie odpowiedzialnego żeranta jego, p. Sougére, i p. Havin, jako autora podpisanego pod tym artykułem. Art. 2) Prefekt policyi zająć się ma wykonaniem tego rozporządzenia.

Belgia.

(Poseł belgijski z Konstantynopola przeniesiony.)

Bruxela, 20. czerwca. Pan Blondel de Ceulenbroeck, belgijski ambasador w Konstantynopolu, zabrał na żądanie Porty paszporta swoje i odjechał do Aten, gdzie zawierzytelniony jest w tym samym charakterze. Dodają, że rząd turecki zmuszony był użyć tego środka jedynie dla nieporozumień osobistych, i że nieucierpią na tem nic przyjaźne stosunki obudwu dworów.

Niemce.

(Konwencya Wirtemborgu z stolicą apostolską. — Talary związkowe. — Dostojni goście w kąpielach czeskich.)

Würtembergischer Staatsanzeiger zawiera artykuł pod napisem: „Konwencya z kuryą rzymską." Wyszczególniając powody tej konwencyi, nadmienia, że „zapewne nie tak prędko nastąpi urzędowe obwieszczenie tej konwencyi", a wkońcu, ponieważ po stanowczem zawarciu nie ma żadnej przyczyny do tajenia tego wypadku, daje następujące objaśnienie:

Najprzód co się tyczy formy konwencyi, nie można jej dlatego nadać imienia konkordatu, że stolica apostolska zawierała dotychczas konkordaty tylko z książętami katolickimi, a z monarchą protestanckim mogłaby tylko wtedy zawrzeć, jeżeliby panujący w konkordatach sposób widzenia i wyrażania się kuryi, uważał monarcha za szczerą i nierażącą formalność. Co do istoty zaś ma konwencya z konkordatem to spólnego, że się zajmuje względami władzy rządowej i kościelnej. — Konwencya składa się z głównego traktatu i z trzech dodatków stanowiących jego części. Powodem tego rozróżnienia zdaje się być to, że kurya rzymska jeśli obyczajem dawnym zezwala na odstąpienie zasad dawnej swej praktyki, wtedy wyraża to w mniej solennej, chociaż zarówno obowiązującej formie. Główny traktat przejdzie w formie buli papieskiej do biskupa, a rząd każe go ogłosić w dzienniku ustaw i podobnie jak dawniejsze uznawać i wykonywać będzie. — Pierwszy dodatek zawiera bliższą instrukcyę dla biskupa względem wykonania i wykładu głównego traktatu, w którym najszczególniej zawarte są uczynione rządowi przyzwolenia. Drugi dodatek prowadzi rzecz o wyłączeniu beneficyów zostających w patronacie królewskim, a przypadających kollaturze biskupiej. Trzeci dodatek zawiera niektóre deklaracye i dopiski król. rządu do artykułów głównego traktatu, których osnowa była częścią mniej ważna, częścią mniej dokładna, ażeby w głównym

traktacie stosowne miejsce znalazły. — Rząd wyraził przy układach, równie jak przy ratyfikacyi to zastrzeżenie, że w miarę jakby dla wykonania artykułów pojedynczych należało pójść drogą prawodawstwa, tedy zobowiązanie rządu rozciąga się tylko do tego, że z konstytucyjnej inicyatywy swojej użytek zrobi. — Główny traktat zawiera 13. artykułów.

Darmsztad, 19. czerwca. Z naszej mennicy wyszły już nowe talary związkowe (po 1 zr. 45 kr.) Wielkością równają się talarom hanowerskim. Na jednej stronie znajduje się popiersie Wielkiego księcia Ludwika IIIgo z wypisem tytułów jego, a na odwrotnej stronie herb heski z podpisem: „Talar związkowy XXX. na 1 funt". Brzegiem idzie napis: „Konwencya z 24. stycznia 1857." Tak pięknej monety niewidzieliśmy jeszcze dotąd. Ich wartość kruszczowa jest taka sama, jak we frankach, a przytem są o 1 milimetr mniejsze w średnicy, niż dotychczasowe pruskie talary.

Marienbad, 16. czerwca. Jego Mość Król Pruski i Wielka księżna Meklenburska, Alexandryna, odjechali dziś zrana o godzinie 11stej ze świtą ztąd do Franzensbad, oddali wizytę bawiącej tam dla kuracyi Wielkiej księżnie Matce z Weimaru, byli u dostojnej Pani na uczcie, a wieczorem o godzinie 7. wrócili do Marienbadu. Ci dostojni goście cieszą się tu najlepszem zdrowiem i schodzą regularnie do źródła. Mówią, że Jego Mość Król zabawi tu jeszcze ośm dni tylko, a potem odjedzie do dostojnej małżonki swojej do Cieplic.

Królestwo Polskie.

(Reformy. — Oczynszowanie włościan.)

Warszawa, 17. czerwca. Jedną z najważniejszych spraw naszych właścicieli dóbr jest oczynszowanie włościan na własnym gruncie. Od czasu zniesienia prawa tak zwanego „Jus glaeeb addicti" w zeszłym wieku poruszano kilkakrotnie tę kwestyę. Po rewolucyi polskiej w roku 1830 rozkazał rząd w domenach rozdanych jenerałom rosyjskim i wysokim urzędnikom przeprowadzić oczynszowanie włościan nadawaniem własności gruntowej; poźniej wypracowano projekt, który miał uregulować stosunki poddańcze między właścicielami dóbr i włościanami, jeśli pierwsi przystaną na to Tak pozostała ta sprawa nierozstrzygnięta do dnia dzisiejszego. Jednym z najgorliwszych zwolenników oczynszowania i regulacyi jest znakomity agronom i marszałek stanowy guberonii warszawskiej, hrabia Uruski. Dopiero przed kilkoma dniami wyszedł tu artykuł jego w tej sprawie pod tytułem: „Wolność i niewola pracy", w którym autor ze stanowiska ekonomii narodowej przemawia dobitnie i ze znajomością rzeczy za nadaniem własności chłopom. Oprócz tego zapowiada broszura uczonego marszałka nowe dzieło pod tytułem: „Sprawa włościan", do czego materyał ma już być przygotowany. Autor posiada wielkie znaczenie u szlachty i jest dobrze widziany u dworu. Z tego można wnosić, że dwór pochwali usilne starania jego w tej mierze, chociaż rząd centralny sprzeciwił się wniesionemu dawniej projektowi przymusowego spłacenia włościan, upatrując w tem niejako naruszenie własności wielkich posiadaczy gruntów, i pozostawił tę sprawę jak dawniej dobrej woli obudwu stron interesowanych. — Nasze miasto ożywiło się bardzo od czasu otworzenia wystawy przemysłowej, jarmarku na wełnę i wyścigów konnych.

Rosya.

(Użycie siły zbrojnej w czasach pokoju.)

Petersburg, 10. czerwca. Jak słychać z pewnego źródła, postanowił rząd rosyjski używać wojska w czasie pokoju do robót publicznych. Tak powiadają między innemi, że zaraz po ukończeniu wielkich manewrów korpusu gwardyi pod Krasnoje Seło będą oddziały wszystkich korpusów wojska użyte do robót ziemnych pod koleje żelazne. Tym sposobem więc zaczyna się rozwiązanie tego wielkiego problematu, a mianowicie jaki obrot, dawać sile zbrojnej w czasie pokoju, co już tyle głów i piór poruszało, właśnie wtedy, gdy rozstrzygnięto inną ważną sprawę, mianowicie względem kolonii wojskowych. Cesarski bowiem ukaz znosi kolonie wojskowe w Nowogrodzie, Witebsku i Mohilewie, rozciąga na osadników regulamin domenów cesarskich, ogłasza role, łąki i lasy ich własnością państwa, i przeznacza dochody ich na opłacenie administracyi a przewyżkę do skarbu publicznego. Jestto więc niejako początek zupełnego zniesienia wszystkich kolonii wojskowych, które też właściwie niebyły niczem innem, jak tylko próbą użycia wielkiego kapitału sił roboczych, jakie posiada armia, na rzecz całego kraju. Jak to zwykle bywa w podobnych wypadkach, odzywa się teraz, gdy idzie już naprawdę o zarzucenie systemu kolonii wojskowych, więcej niż zwykle głosów, które wychwalają korzyści tej instytucyi.

Montenegro.

(Stan rzeczy w Montenegrze. — Stronnictwa. — Niedostatek.)

„W Montenegrze — pisze *Oestr. Ztg.* — niezostał wprawdzie zakłócony spokój publiczny, ale za to występują tem gwałtowniej przeciwne partye obwiniając się nawzajem słowem i pismem, a osobliwie listami w pismach czasowych *Swietowid*, *Serbski Dnewnik*; w gazecie tryestyńskiej. Książę Danilo przemawia nieco łagodniej po powrocie swoim z Paryża, i chce widocznie pojednać swoich przeciwników. Przed kilkoma dniami wyprawił szwagra swego, Ivo Rakowa do Wiednia, by c. k. gabinetowi doręczył nowy jego memoryał. Towarzyszy mu w tej podróży młody Radonic, daleki krewny znanego kleryka Łukasza Radonica z Cattaro. Książę Danilo posyła go do Belgradu, gdzie ma kosztem jego pobierać nauki w tamtejszem gymnazyum. Zresztą dokucza Montenegrynom coraz większy niedostatek, i łatwo być może, że niektórzy kapitanowie przedsięwezmą zwykłe swe napady na terytoryum tureckie. Deputacya do Konstantynopola nieodeszła jeszcze. Książę chce się pierwej zapewnić, jakiej pomocy może spodziewać się z Anglii, Francyi i Austryi. Z Rosyanami radby znowu zawrzeć przyjaźń, ale nieznachodzi posłuchania; cesarsko-rosyjski konzul z Raguzy znajduje się w Wiedniu.

Turcya.

(Komisya ku zabezpieczeniu dzielnicy chrześciańskiej.)

Ustanowiony w **Konstantynopolu** wydział, który ma obmyślać stosowne środki ku zapobieżeniu rabunkom w dzielnicy chrześciańskiej, składa się z 14 Europejczyków i 6 Turków. Komisya ta ma wielkie trudności do pokonania, gdyż skuteczna policya wymaga praw, które niedadzą się pogodzić z przywilejami kapitulacyi. Ale ponieważ nagli potrzeba, postanowiła większość użyć sprężystych środków.

Afryka.

(Rządy Beja tunetańskiego.)

Marsylskiemu dziennikowi *Semaphore* donoszą z **Tunetu** z 10go czerwa: „Gdy Mahomet Bej przed dwoma laty objął rządy Tunetu, które stryj jego Achmet piastował przez lat 20. zastał skarb publiczny nadwątlonym wielce raz kosztami, jakich wymagała pomoc Tunetu w wojnie orientalnej, potem i marnotrawstwem swego poprzednika, a dwa nieurodzajne lata powiększyły jeszcze bardziej niedobór. Pierwszem staraniem Mahometa Beja było ograniczyć wydatki państwa. Wojsko zostało znacznie zmniejszone i po największej części rozpuszczone; płace urzędników bez wyjątku zostały oznaczone, podatki lepiej uregulowane, i głównem bogactwem kraju, rolnictwem, zajęto się z większą troskliwością. Wielki wpływ na Beja wywiera, jak się zdaje, konzul francuski pan Roches. Gdy niedawno w pewnej sprawie francuskich i angielskich kupców żądali Anglicy interwencyi, odpowiedział im konzul akgielski: „Pan Roches zajmie się tą sprawą, możecie panowie być spokojni; nietrzeba tu wcale mojej interwencyi." Przed kilkoma dniami był nawet Bej z wizytą u pana Roches; jestto pierwszy przykład, że panujący Bej wyświadczył taki zaszczyt konzulowi."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 24. czerwca. *Litogr. kor. austr.* pisze: Wcale jest to fałszywe doniesienie w gazecie tryestyńskiej, jakoby medyolański urząd municypalny zniżyć miał dnia 13. b. m. cenę chleba z obawy rozruchów między pospólstwem. Na dzień 13. b. m. przypadało zwyczajne cotygodniowe wymierzenie ceny chleba; a że ceny zboża pospadały, przez to samo zatem i cena chleba musiała o 2 centezymy być zmniejszona. — Uroczystość otwarcia tryestyńskiej kolei żelaznej z Tryestu do Wiednia ma być 27. b. m. obchodzona.

Medyolan, 22. czerwca. Cena pszenicy ciągle spada, i pokup jest mały, gdyż zaopatrzenie jest dostateczne, a żniwa się pomyślnie zapowiedziały. I kukurudza tanieje. Rząd Neapolitański dozwolił dowozić zboża bez opłaty po koniec grudnia roku bieżącego. Ryż tylko będzie cło opłacał.

Paryż, 24. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 68.85. — *Monitor* ogłasza 227 wyborów dokonanych, między nimi liczą tylko 4 z opozycyi. W Lugdunie obrany został Hénon; Montalambert upadł, toż samo i Cavaignac w czterech departamentach.

Petersburg, 20. czerwca. Ogłoszoną została taryfa celna i z ogłoszeniem oraz wchodzi w moc obowiązującą. Dowóz surowego żelaza wolny; opłaca tylko 15 kopijek.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 17go czerwca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 25 sztuk wołów. Sprzedali pojedyńczo Filip Freiberger z Kotman 14 wołów; Mayer Dücker z Jarosławia 5; Szaja Westreich z Gorlic 6 sztuk wołów. Najwyższa cena za parę wołów ważących 840 ℔ mięsa i 120 ℔ łoju wynosiła 545r. w. w; najniższa cena za parę ważącą 520 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 305r. w. w.; przeciętna cena za parę wołów ważących 720 ℔ mięsa i 85 ℔ łoju wynosiła 450r. w. w. Jaki będzie spęd bydła na przyszły tydzień, niewiadomo.

Kurs lwowski.

Dnia 26. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	37½
Talar pruski	„ „	1	32	1	33½
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11½	1	12½
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	18	82	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	36	81	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	20	85	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26. czerwca.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	42
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	12
Wartość kupona od 100 złr.	1	56⅔

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 24. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 5/8—85 3/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — 96. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 3/4 — 96. Obligacye długu państwa 5% 84—84 1/8, det. 4 1/2% 73 3/4 — 74, det. 4% 66 — 66 1/4. detto 3% 51 1/4—51 1/2 detto 2 1/2% 42 1/4—42 1/2, detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 3/4—89. Galic. i węgier. 5% 81 1/2—83 1/4. Detto innych krajów koron. 87 — 88. Obl. bank. 2 1/2% 63 1/2 — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — 335 1/2. Detto z r. 1839 145 1/4—145 1/2. Detto z r. 1854 111 — 111 1/4. Renty Como 16 7/8 — 16 7/8.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% 88 3/4 — 89.— Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85 1/2 — 86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110—110 1/2. Akcyi bank. narodowego 1033 — 1036. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 243 1/4—243 1/2. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123 — 123 1/2.— Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 265 — 267. Detto półn. kolei 197 1/4—197 1/2. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 274 1/4 — 174 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 7/8—100 1/2. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 106 — 106 1/4. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 3/8 — 100 1/2. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 252—252 1/2. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 196 — 196 1/2. Detto losy tryest. 102 — 103. Detto tow. żegl. parowej 583 — 585. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 412 — 415. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcye młyna parowego wiéd. 62 — 64. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2 wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 zlr. 83 1/2 — 84. Windischgrätza losy. 28 1/2—28 3/4. Waldsteina losy 30 1/2—30 3/4. Keglevicha losy 15 1/4 — 15 1/2. Ks. Salma losy 40—40 1/4. St. Genois 39 1/2—39 3/4. Palffego losy 39 — 39 1/2. Clarego 38 1/2 — 38 3/4.

Amsterdam 2 m. 86 1/2 t. — Augsburg Uso 104 1/2 t. — Bukareszt 31 T. 264 t. Konstantynopol 31 T. — — —. Frankfurt 3 m. 103 3/4 t. — — Hamburg 2 m. 76 1/2.— — Liwurna 2 m. 105. — — Londyn 3 m. 10-9. — Medyolan 2 m. 103 1/2. — Paryż 2 m. 121 1/8. — Cesarskich ważnych dukatów agio — — 7 3/4. — Napoleondor 8 16 — 8 17. Angielskie Sover. 10 12 — 10 13. — Imperyał Ros. 8 23 — 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 13/16—; 4 1/2% —; 4% 65 3/4; z r. 1850 — 3% — ; 2 1/2% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. — ; z r. 1839 144 1/4. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. — —. Akcye bank. 1027. Akcye kolei półn. 1977 1/2. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 580. Lloyd 412 1/2. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. 86 5/8. Augsburg 104 3/8 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 103 1/2 2 m. Hamburg 76 1/2 2 m. Liwurna — — 2 m. Londyn 10 — 3 1/2. 2 m. Medyolan 103 1/4. Marsylia 121. — Paryż 121. Bukareszt 263 — Konstantynopol 467—. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 7/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 82 3/8 ; innych krajów koron. —. Renty Como — —. Pożyczka z r. 1854 — —. Pożyczka narodowa 85 1/8/. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 278 1/4 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 263.— Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca

Hr. Bobrowski, c. k. rotm, z Brzeżan. — Dzieduszycki Alex, z Jzydorówki. — Drohojewski Józef, z Balic. — Potocki Alfed, z Rosyi. — PP. Obvaroff, c. k. kap., z Brodów. — Bobowski Leon i Bocheński Wiktor, z Żurowa. — Bogusz Adam, z Bortnik. — Junga Konst., z Zapałowa. — Jankowski Ludwig, z Bożykowa. — Kęplicz Hilary, z Romanowego sioła. — Kłodziński Adam, z Parchacza. — Kotkowski Apol., z Hawłowskie. — Mogielnicki Jan, z Rosyi. — Niezabitowski Napoleon, z Nakła. — Padlewski Apol., z Tarnopola. — Ratz Bazyli, c. k. rotm., z Wiednia. — Runge Jan, z Dmytrowiec. — Reindel Antony, z Wolicy. — Szumlański Wacław, z Daliszowa. — Tretter Hilary, z Łoniego — Udrycki Adolf, z Mostów.— Walewski Alex., z Kłodna— Żurakowski August, z Horbacza. — Piasecki Jędrzej. gr. k. dziekan, z Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hr. Borkowski Alex., do Winniczek. — Moszyński Wład., do Rosyi. — Wodzicki Kaz., do Olejowa. —PP. Delinowski Ant, adw. kraj. do Tarnopola.— Donigiewicz Ant., do Bazaru. — Gostyński Adam. do Olszanicy. — Hermann Richard, do Rzepniowa.— Kotkowski Wład., do Czerlan.— Kwiatkowski Alex., do Juśkowic. — Leśniewicz Kasper, c. k. przeł. obw., do Starasoli. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Łopuszański Ant., do Mokrotyna.— Miliński Fr., do Helenkowa. — Obertyński Alex., do Leszczkowa. — Petrowicz Xaw., do Wołostkowa. — Rubczyński Maurycy, do Bilitówki. — Reyzner Felix, adw. kraj., do Tarnopola. — Teodorowicz Józef, c. k. przeł. obw., do Truskawca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	329.78	+ 12.4°	72.8	półn.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	329.13	+ 15.7°	76.0	południ. „	„
10. god. wiecz.	328.75	+ 11.6°	83.9	połud.-zach. „	„

W południe i wieczór wysokość deszczu 0.'''95.

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Esther.**" Dramat ludowy w 5 aktach.

Jutro: (Przedst. polskie): „**Król Łokietek,**" czyli: „**Wiśliczanki**". Komedjo-opera w 3 aktach.

We wtorek: Na korzyść *Instytutu ubogich:* „**Norma.**" Opera w 2 aktach; muzyka Bellini'ego.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 30. czerwca: Licytacya niepotrzebnego papieru w Rzeszowie.— Licytacya na dostawę potrzeb szpitalnych w Samborze.— Sprzedaż towarów korzennych p. Riedla we Lwowie. — Licytacya na dostawę materyału do restaurowania gościńca eraryalnego między Brzeżanami i Podwołoczyskami za pomocą offert po dzień 30go czerwca w Tarnopolu.

Dnia 1. lipca: Licytacya na dostarczenie potrzebnych artykułów do więzienia i sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dnia 2. lipca: Licytacya realności nr. 673 2/4 we Lwowie.

Dnia 3. lipca: Relicytacya realności nr. 50 na Podgórzu w Przemyślu.

Dnia 7. lipca: Licytacya na wybudowanie nowej szkoły gminnej w Uściu biskupiem w Mielnicy. — Licytacya na dostawę papieru dla c. k. sądu obwodowego w Samborze. — Licytacya gruntu chłopskiego pod nr. kons. 12. w Drohobyczu.

Dnia 8go lipca: Licytacya budynków należących do rzym. kat. wikaryi w Załościach.

Dnia 9. lipca: Licytacya sum zahipotekowanych na dobrach Mużyłów w Samborze. — Licytacya na dostawę potrzeb oświetlenia dla c. k. sądu obwodowego w Samborze.

K R O N I K A.

Wczoraj (26go czerwca) w dzień drugi wyścigów konnych, odbyły się we Lwowie dalsze gonitwy na błoniach za rogatką janowską. Rozpoczęły się o 5tej godzinie po południu jak poprzedzające w dniu onegdajszym.

W pierwszej gonitwie ubiegały się o nagrodę rządową z 500 c. k. aust. dukatów: ogier gniady 9letni, *Bolewstown*, W. Erazma Wolańskiego; ogier siwy, pełnoletni, *The-Young-Hack*, W. Leopolda Heidebrand; ogier gniady 5letni, *Colibri*, JO. księcia Adama Sapiehy; klacz gniada pełnoletnia *Debora*, JE. Franciszka hr. Schlik; ogier gniady 4letni, *Darling*, W. Antoniego Mysłowskiego.— Pierwszą nagrodę uzyskał The-Young-Hack W. Heidebranda; drugą Bolewstown W. Wolańskiego.

W drugiej gonitwie ubiegały się o nagrodę z 1.000 zlr. m. k., które Towarzystwo wyznaczyło: ogier karogniady 3letni, *Kometa*, JW. Władysława hr. Dzieduszyckiego; i ogier karogniady 3letni, *Napier*, W. Antoniego Mysłowskiego. — Nagrodę uzyskał Kometa, JW. hr. Dzieduszyckiego.

Do trzeciej nagrody 1.000 zlr. m. k., które Towarzystwo niezmiennie przez 6 lat wyznaczyło, dobijały się: ogier szpakowaty 6letni *Bagdad*, W. Alexandra Jaźwińskiego; ogier kasztanowaty 7letni *Birbant*, W. Erazma Wolańskiego; i klacz siwa 9letnia, *Palma*, JO. księcia Adama Sapiehy. — Birbant, W. Wolańskiego uzyskał pierwszą nagrodę; drugą otrzymała Palma JO. księcia Sapiehy.

Czwarte gonitwy wyprawiali włościanie na koniach krajowych, przy nagrodzie 16 dukatów, 8 dukatów i 4 dukatów. Dobijało się o nie pięciu włościan, jeden z Rosenberga, drugi z Dornfeld, trzeci z Einsiedel, czwarty z Jarosławia; i uzyskali je trzej pierwsi jak tu po kolei wymienieni.

Z obwodu złoczowskiego donoszą nam jak wielką klęskę wyrządziły grady dnia 12go i 13go b. m., w powiatach zborowskim i złoczowskim. Klęską tą dotknięte zostały w powiecie zborowskim gminy: Jwaczów, Nuszcze, Perepelniki, Bohutyn, Orlów, Chrabużna, Pleśniany, Torhów, Machnowce, Sławna, Pomorzany, Bubszczany, Kalne, Zabin, Kabarowce, Rozhadów, Wołczkowce. — W powiecie złoczowskim, gminy: Byków, Krasnosielce, Snowicz, Czyżowa, Bronisławówka.

— W Ołomuńcu odbędzie się na przyszły rok stóletnia rocznica w pamięć wierności i bohaterskiej obrony twierdzy tej przez mieszczan ołomunieckich przeciw Królowi Fryderykowi II., który w lecie roku 1758 na czele wojska pruskiego twierdzę oblegał. Pamiątkę czynu tego obchodzono corocznie 6. lipca.

— Towarzystwo w Orleanie czuwając nad zachowaniem wszystkich zabytków historycznych w tem mieście, zakupiło dom Agnieszki Sorel, który chciano przestawiać.

— Kronika pszczelnicza zapisała szczególny przypadek z okolic nadalpejskich w Szwabii. Rój pszczół napadł jednego z gospodarzy i osiadł mu na piersiach. Wieśniak stanął jak wryty i tylko zawołał, ażeby mu kosz podano. Nastawił go przed pszczoły, a cały rój w tej chwili sam od siebie przeniósł się do kosza nie rażąc bynajmniej człeka chociaż był bez odzienia i ramiona miał obnażone.

— Z Mennicy paryskiej wychodzi Medal bity na pamiątkę traktatu paryskiego. Lice przedstawia popiersie Cesarza z podpisem: "Napoleon III. Empereur." Na odwrotnej stronie podpisują, „Mądrość, Sprawiedliwość i Siła traktat w obecności pokoju." Karta traktatu opiera się o kulę ziemską w tej stronie gdzie napis: „Europa, Orient," a całość osadzona jest na postumencie, przy którym stoją wizerunki bezpieczeństwa, sztuk, przemysłu i handlu. W odwodzie widać zamknięty kościół Janusza, i stos na którym w płomieniach płoną oszczepy i broń rozmaita. Na lewo wystaje fasada gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych. Podpis: „Pais de Paris 30. Mars 1856." W obwódce medalu wyryto: „Le Comte Walewski, président du congres."

Dodatek tygodniowy Nr. 26.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Sprawozdanie komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. przedłożone ogólnemu zgromadzeniu dnia 20. czerwca r. b. (Część pierwsza.)
2. Dowóz płodów konsumcyjnych do Lwowa. Wykaz z pierwszego półrocza 1857, w zestawieniu z pierwszem półroczem 1856.
3. Towarzystwo Pań Miłosierdzia. Zakład, urządzenie i utrzymanie Towarzystwa Pań Miłosierdzia we Lwowie.
4. Pismo i napisy starożytne przez Józefa Łepkowskiego.
5. Lwów. Dokument z r. 1601. Rada miejska ustanawia bractwo dla czeladzi murarskiej i nadaje mu przepisy dla utrzymania porządku.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.